

## Pierwsze sposoby elekcji papieża

### 1. Wprowadzenie

Instytucja konklawe, tak dobrze znana w dzisiejszym Kościele katolickim, uformowała się wiele wieków po tym, gdy na tronie Stolicy Piotrowej zasiadł pierwszy biskup Rzymu – papież. Kolegium Kardynalskie zaczęło się powoli kształtować już w połowie III wieku. Wtedy to papież Stefan I zdecydował, że prawo uczestniczenia w wyborze papieża przysługuje jedynie kapłanom przewodzącym parafiom rzymskim oraz diakonom, którzy w jednej z dzielnic Rzymu prowadzą działalność charytatywną. Pozostałym członkom wspólnoty zostało powierzone jedynie prawo zaaprobowania wyboru. Do dnia dzisiejszego w szeregach elektorów znajduje się sześciu kardynałów biskupów stojących na czele diecezji otaczających Rzym, pozostali zaś to kardynałowie prezbiterzy i kardynałowie diakoni, którzy zarządzają odpowiednio kościołami parafialnymi w Rzymie lub tamtejszymi diakoniami.

Ogłoszony w 313 roku przez cesarza Konstantyna Wielkiego edykt mediolański umożliwił chrześcijanom praktykowanie swej religii bez obawy o prześladowanie ze strony państwa. Ponadto edykt ten dał początek zmianom w cesarstwie rzymskim, które doprowadziły do uznania religii chrześcijańskiej za oficjalną religię cesarstwa.

Powstanie konklawe wiąże się z procesem hierarchizacji władzy w Kościele katolickim. Decyzja odnośnie do wyboru głowy Kościoła została oddana w ręce wąskiej grupy duchownych – kardynałów, którzy natchnieni Duchem Świętym mieli wyłonić godnego następcę św. Piotra.

Należy jednak pamiętać, że konklawe to owoc XIII wieku, a do tego czasu, do pontyfikatu Grzegorza X, który wprowadził zasadnicze ramy konklawe konstytucją *Ubi periculum* w 1274 roku, Stolica Apostolska była rządzona przez kolejnych 183 biskupów Rzymu<sup>1</sup>. Zasady ich elekcji były inne, mniej sformalizowane, a zarazem można rzec, bardziej demokratyczne. Co więcej, przez długi okres brak było jakichkolwiek aktów prawnych regulujących kwestię wyboru papieża.

<sup>1</sup> J.-P. Pham, *Następcy świętego Piotra; kulisy śmierci i wyborów papieża*, Poznań 2005, s. 55, 56, 78, 212.

## 2. Najwcześniejsze zasady powoływania głowy Kościoła

Za pierwszego biskupa Rzymu Kościół uznaje św. Piotra, którego na tę godność wyznaczył sam Chrystus. Świadczą o tym słowa Chrystusa skierowane do Piotra: *Tu es Petrus et super hanc petram aedificabo ecclesiam meam et tibi dabo claves regni coelorum* – „Ty jesteś opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół mój i tobie dam klucze królestwa niebieskiego” (Mt. 16, 18–19)<sup>2</sup>. To jedyna głowa Kościoła wskazana przez Boga.

Źródła donoszą, że sam św. Piotr namaścił kilku swych następców, jednak ową metodę powoływania na Stolicę Świętą wkrótce zastąpił wybór dokonywany przez wspólnotę chrześcijan. Na temat tego okresu w historii papieskich elekcji nie pozostało wiele informacji i szczegółowy opis procedury wyboru nie jest znany.

Najdłużej istniejącym sposobem przeprowadzania papieskiej elekcji przed pojawieniem się konklawe był wybór dokonywany przez duchowieństwo – kapłanów i lud rzymski, w asyście biskupów kontrolujących elekcję i konsekrujących nowego papieża<sup>3</sup>. Informację na temat tej metody elekcji pozostawił w swych listach św. Cypryan, biskup Kartaginy. Wskazał on na trzy etapy procedury wyboru. Pierwszy, *testimonium* – czyli świadectwo, kiedy to wspólnota zatwierdzała kandydata; drugi *suffragium* – głosowanie, gdzie dawano wyraz swego poparcia dla konkretnego pretendenta do tronu papieskiego, i *judicium* – wyrok, czyli zapoznanie się z wynikami głosowania i zatwierdzenie ich. Ta metoda wyboru głowy Kościoła znalazła uznanie wśród samych papieży. Wyrazem tego są pozostawione przez nich wypowiedzi. I tak Celestyn I (422–432) głosił: „Niech żaden biskup nie będzie nadany wspólnocie wbrew jej woli. Konieczne są wspólna zgoda i pragnienie duchowieństwa, ludu i możnowładców”. Z kolei Leon I Wielki (440–461) uznawał, że: „Żadna okoliczność nie uzasadnia czynienia biskupami tych, którzy nie zostali wybrani przez kapłanów, zaproponowani przez miejscową ludność i konsekrowani przez biskupów prowincji za zgodą metropolity”<sup>4</sup>.

## 3. Początek normatywnego uregulowania wyboru papieży

Jednym z pierwszych aktów regulujących wybór biskupa Rzymu był wydany w 420 roku edykt cesarza Honoriusza II, który przewidywał, że w wypadku podwójnej elekcji papieskiej przeprowadzenie ponownego wyboru winno być dokonane jednomyślnie przez *clerus et populus*, przy obecności przedstawiciela cesarza. Z grona pretendentów zostali wyłączeni dwaj równocześnie obrani. Edykt ten, mimo że nigdy nie wszedł w życie, stał się pierwszym, który przewidywał świecką ingerencję w przebieg papieskiej elekcji. W tym miejscu na uwagę zasługuje elekcja św. Symmachusa, wybranego na papieża przez większość duchownych w 498 roku. Decyzji tej nie poparła część kleru, która opowie-

<sup>2</sup> P. Nowak, *Jak wybierano papieży; konklawe*, Częstochowa 2005, s. 7.

<sup>3</sup> J.-P. Pham, *Następcy...*, s. 51, 54.

<sup>4</sup> R.P. McBrien, *Leksykon papieży; pontyfikaty od Piotra Apostoła do Jana Pawła II*, Warszawa 2003, s. 281.

działa się za Wawrzyńcem. Sporne strony zwróciły się o rozwiązanie konfliktu do króla Ostrogotów Teodoryka, który rozrządził, że poprze tego, który pierwszy został wybrany, bądź tego, który zyskał większość głosów. W ten sposób na Stolicy Piotrowej zasiadł Symmach. Nowy papież chcąc ustrzec potomnych przed podobną sytuacją, 1 marca 499 roku ogłosił dekret *Consilium dilectionis vestrae*. Dokument ten zakazywał wszelkich dyskusji na temat następcy bez wiedzy papieża za jego życia. Dekret ów zachęcał papieży do wyznaczania swych następców, a w sytuacji, gdyby do tego nie doszło, rozstrzygnąć miały wybory z udziałem całego duchowieństwa. W razie braku jednomyślności, wiążąca była decyzja większości. Możliwość wyboru papieża przy poparciu wąskiego kręgu osób, jedynie większości elektorów, pojawiła się jako norma usankcjonowana prawnie po raz pierwszy. Owo pojęcie większości odnosiło się jedynie do kleru, z czego można wywnioskować, że tylko duchowieństwo miało prawo wyboru papieża, a lud mógł jedynie przez akklamację wyrazić swe zdanie<sup>5</sup>.

Potwierdzeniem prawa papieża do wyznaczania swego następcy stała się konstytucja Bonifacego II. W Bazylice św. Piotra w 531 roku zwołał on synod, na którym obwieścił konstytucję ze wskazaniem swego następcy i nakazał podpisać ją obecnym tam kapłanom. Duchowieństwo poparło papieża, jednakże działanie Bonifacego II wywołało sprzeciwy cesarza, w związku z czym papież szybko zareagował, paląc dokument na oczach członków senatu. Wakat Stolicy Apostolskiej po śmierci Bonifacego II przedłużał się, do czego przyczyniły się działania zmierzające do świętokupstwa urzędem papieskim. Następcy Bonifacego II, Janowi II, udało się nakłonić Atalaryka – króla Ostrogotów do potwierdzenia dekretu ogłoszonego za pontyfikatu poprzednika. W myśl dekretu zakazano świętokupstwa godnością papieską pod groźbą banicji. Ponadto władca zarządził, że w sytuacji równoczesnego wyboru dwóch kandydatów decyzję miał podjąć król w Rawennie, a duchowieństwo Rzymu i lud mieli zapłacić grzywnę opiewającą na trzy tysiące soldów na rzecz ubogich<sup>6</sup>.

## 4. Wpływ władzy świeckiej na wybór biskupa Rzymu

### 4.1. Okres podporządkowania cesarstwu wschodniemu

Ważnym aktem odnoszącym się do papieskiej elekcji była podpisana 13 sierpnia 554 roku przez papieża Wigiliusza tak zwana sankcja pragmatyczna. Była ona wyrazem uległości tego papieża wobec cesarza Justyniana. Dokument ów z jednej strony wzmacniał finansowo i politycznie pozycję papiestwa, z drugiej jednak strony Rzym popadł w zależność od władzy świeckiej, przez konieczność uzyskania zatwierdzenia przez cesarza wyboru papieża elekta. W tej sytuacji Kościół utracił niezależność i swobodę przy wyborze papieża. Ze względu na konieczność akceptacji wyboru papieża elekta przez cesarza bizantyjskiego, bywało, że konsekracja elekta odwlekała się znacząco w czasie<sup>7</sup>. W celu skrócenia okresu

<sup>5</sup> A.M. Piazzoni, *Historia wyboru papieży*, Kraków 2004, s. 53–66.

<sup>6</sup> P. Nowak, *Jak wybierano...*, s. 12–13.

<sup>7</sup> A.M. Piazzoni, *Historia...*, s. 75.

oczekiwania na cesarski *placet* papież Benedykt II uzyskał zgodę cesarza, aby wyrażenia aprobaty dla papieża elekta dokonywać mógł egzarcha Rawenny.

Autor *Leksykonu papieży*, profesor teologii na uniwersytecie Notre Dame, Richard P. McBrien, stara się wytłumaczyć powody, dla których cesarska zgoda na wybór papieża była konieczna. Wychodzi on od twierdzenia, że główną godnością, jaką piastuje papież, jest bycie biskupem rzymskim. Tytuł papieża przynależy mu z racji specjalnej pozycji diecezji rzymskiej, będącej Stolicą św. Piotra. Jednakże gdy nowo wybrany papież w momencie elekcji nie ma sakry biskupiej, a tak było do 882 roku, musi ją otrzymać. W przeciwnym razie nie może być nazywany biskupem rzymskim. W owych czasach konsekracja biskupa wymagała zgody cesarza, w związku z tym jego decyzja była rozstrzygająca przy elekcji papieża<sup>8</sup>.

Kolejną istotną regułą w kwestii wyboru głowy Kościoła przyniósł pontyfikat Bonifacego III. Uchwała synodu rzymskiego z 607 roku zakazywała dyskusji w sprawie następcy za życia papieża. W przedmiocie wyboru akt ów ograniczał się do stwierdzenia, że elekcja winna nastąpić trzy dni po pogrzebie papieża i pozostawać wolną i swobodną decyzją elektorów<sup>9</sup>.

## 4.2. Okres podporządkowania władcom frankońskim

Na czas zasiadania na Stolicy Apostolskiej Stefana II w latach 752–757 przypada okres zerwania więzów z cesarstwem bizantyjskim, a zbliżenie się do królestwa Franków, które miało roztoczyć nad papieżem opiekę. Likwidacja egzarchatu spowodowana upadkiem bizantyjskiej władzy nad Półwyspem Apenińskim zapewniła papieżowi krótkotrwałą separację od świeckich wpływów. Przejęcie Rawenny przez Longobardów w 751 roku było poprzedzone już wcześniejszym zerwaniem ze zwyczajem nakazującym papieżowi elektowi uzyskanie cesarskiej zgody. Papież Zachariasz w 741 roku nie wnosił o ów *placet*, a jedynie poinformował Wschód o swojej elekcji. Jako głowa Kościoła Zachariasz wywarł wielki wpływ na stosunki między Rzymem a państwem Franków. Stało się tak za sprawą odpowiedzi, jakiej udzielił Zachariasz w 750 roku wysłannikowi majordomusa króla Franków. Pepin III chciał wiedzieć, czy tytuł królewski należy się temu, który ma władzę faktyczną, czy też temu, który nosi jedynie miano władcy, a władzy rzeczywistej nie sprawuje. Zachariasz odpowiedział, że władza należy się temu, kto ją faktycznie pełni. Były to słowa, na które Pepin III czekał. Mając poparcie papieża oraz jego namaszczenie, usunął z tronu ostatniego Merowinga, Childeryka III i w 751 roku został uznany królem Franków. W ten sposób zacieśniły się więzy papieżstwa z rodem frankońskim<sup>10</sup>.

Kolejne normy odnoszące się do zagadnienia elekcji papieży to dzieło Stefana III z 769 roku. Według nich tron piotrowy mógł być zajmowany wyłącznie przez duchownego, zakazano wyboru na tę godność osób świeckich. Co więcej, ograniczono krąg kandydatów do rzymskich kardynałów prezbiterów i diakonów oraz kardynałów biskupów diecezji podrzymskich. To duchowieństwo miało być elektoratem, a świeccy uzyskali jedynie prawo aklamacji wyboru i złożenia podpisu na dekrete wyborczym.

<sup>8</sup> R.P. McBrien, *Leksykon papieży...*, s. 282.

<sup>9</sup> P. Nowak, *Jak wybierano...*, s. 13.

<sup>10</sup> J.-P. Pham, *Następcy...*, s. 59.

## 5. Wiek IX i X w historii papieskich elekcji

### 5.1. Papiestwo w obliczu niebezpieczeństwa

Coraz silniejsze wpływy ościennych państw w IX wieku i niebezpieczeństwo grożące papiestwu z ich strony zmusiły papieży do działania. W 817 roku król Ludwik I Pobożny na prośbę Stolicy Apostolskiej wydał dokument zwany *Pactum Ludovicjanum*. Gwarantował on spójność ziem papieskich oraz zapewniał wolną elekcję przez zrzeczenie się przez cesarza prawa zatwierdzania obranego kandydata. Jednak gwarancja swobodnej elekcji nie przetrwała długo, bo już 11 listopada 824 roku król niemiecki Lotar I w *Constitutio Lotariana* zabronił koronacji papieża elekta do czasu złożenia przezeń przysięgi wierności cesarzowi. Sam akt koronacji mógł nastąpić wyłącznie za zgodą władcy i przy obecności jego posłańców. Należy jednak zwrócić uwagę, że konstytucja owa zapewniała elekcję, w której mieli brać udział także obywatele rzymscy, co automatycznie wyłączało postanowienia z 769 roku, ograniczające elektorów do duchowieństwa.

### 5.2. Oddziaływanie możnych rodów na obsadzanie Stolicy Świętej

Na przełomie IX i X wieku jeszcze bardziej niż w latach wcześniejszych papieże popadli w zależność od możnych świeckich. Można rzec, że był to niechlubny okres w historii Rzymu, gdyż, jak donoszą źródła, faktyczne rządy w Świętym Mieście sprawowały kobiety z rodu toskańskich hrabiów Tusculum, podporządkowując sobie kolejnych papieży. Siła owych familii była rezultatem potęgi wojskowej i politycznej. Jednym z papieży wybranym z inspiracji możnych był Jan XII. To on w 962 roku koronował króla Niemiec Ottona I na cesarza rzymskiego, tworząc podwaliny Rzymskiego Imperium Narodu Niemieckiego. Władca ten zaś jako odpowiedź na koronację wydał akt zwany *Privilegium Ottonianum*. W dokumencie tym Otton I zatwierdził „darowiznę Konstantyna”, poszerzając donacje o kolejne terytoria, co zapewniło papiestwu suwerenność ziem środkowych Włoch wraz z Rzymem i władzę nad dwiema trzecimi półwyspu. Jeszcze tego samego roku na synodzie cesarz powołał się na dokument Lotara I z 824 roku, według którego wybór papieży miał się opierać na prawie kanonicznym, ale elekt był obowiązany zaprzysiąc wierność cesarzowi jeszcze przed konsekracją<sup>11</sup>. Papież Jan XII bardzo szybko odstąpił od stanowiska ugodowego z cesarzem i powodowany chęcią osłabienia władzy cesarskiej nakłaniał Madziarów do zaatakowania cesarza. W tej sytuacji rozgniewany władca zwołał synod, który odsunął Jana XII z urzędu, a na jego miejsce powołał w 963 roku – wbrew *Privilegium Ottonianum* – Leona VIII. To wydarzenie było początkiem kolejnego etapu walki rodu Tuskulańczyków z rodem Krescencjuszów o godność papieską. Momentem przełomowym stała się śmierć w 1002 roku Ottona III i towarzyszące temu wydarzeniu zamieszanie. Wykorzystała to rodzina Krescencjuszów, która zawłaszczyła tron papieski.

<sup>11</sup> P. Nowak, *Jak wybierano...*, s. 13–17.

Jednak nagła śmierć dwóch papieży z owego rodu w ciągu bardzo krótkiego czasu, która, jak sugerują historycy, mogła być dziełem Tuskulańczyków, doprowadziła właśnie ród Tusculum do władzy w Rzymie.

## 6. Droga ku konklawe

Walki o tron papieski trwały aż do wyboru papieża Mikołaja II w 1058 roku, któremu to ród Tusculum był przeciwny, lecz dzięki poparciu cesarza i jego wojska, papieżowi Mikołajowi II udało się utrzymać na Stolicy Apostolskiej. Papież ten na zwołanym synodzie 13 kwietnia 1059 roku obwieścił dekret *In nomine Domini*, w którym zadanie wyboru papieża powierzył wąskiej grupie dostojników duchownych – kardynałom, uprawnienia ludu i reszty duchowieństwa zostały zaś ograniczone do prawa akceptacji wyboru. Była to data, która otworzyła nowy rozdział w historii papieskich elekcji. Drugą istotną datą stał się rok 1179, w którym papież Aleksander III ustanowił większość 2/3 głosów elektorskich za niezbędną dla prawidłowego i kanonicznego powołania na tron piotrowy. Pełnię regulacji proces wyboru papieża uzyskał w 1274 roku za sprawą papieża Grzegorza X i wydanej przez niego konstytucji *Ubi periculum*. Gwarantowała ona elektorom swobodę decyzji wyborczej poprzez ich odosobnienie *cum clave*<sup>12</sup>.

## 7. Zakończenie

Sposoby obsadzania tronu piotrowego ewoluowały wraz ze zmianami zachodzącymi na arenie politycznej. Po pierwszej głowie Kościoła w osobie św. Piotra, wybranego bezpośrednio przez samego Chrystusa, nastąpił okres, gdy urzędujący papież wskazywał swego kontynuatora. Tak było do czasu, gdy do tej, jakże istotnej decyzji, zostali dopuszczeni zarówno duchowni, jak i świeccy. Ten etap w historii Kościoła trwał dość długo, choć nie brakowało momentów trudnych, o których Rzym z pewnością chciałby zapomnieć. Takim był okres, gdy tron papieski był narzędziem walki możnych rodów. Ponadto wielokrotnie, zarówno za czasów cesarstwa bizantyjskiego, jak i w okresie późniejszym, cesarze rościli sobie prawo do współdecydowania o tym, kto będzie przewodził Kościołowi. Dawało im to władzę nad dużą częścią Półwyspu Apenińskiego i pozwalało na ściśle uzależnienie od siebie papiestwa. Nie można jednak nie zauważyć, że podporządkowanie się Rzymu cesarzom wynikało też z pewnej uległości i słabości pierwszych papieży. Często dochodzili oni do władzy w efekcie powiązań rodzinnych czy politycznych. W zamian za pomoc przy uzyskaniu godności, godzili się na akty umożliwiające przenikanie władzy świeckiej w życie wewnętrzne Kościoła. Te wpływy pozostały nawet po uchwaleniu przez papieża Mikołaja II 13 kwietnia 1059 roku dekretu *In nomine Domini*. Dokumentem tym papież ograniczył grono elektorów do ksiąząt Kościoła i w ten sposób ustanowił nową metodę

---

<sup>12</sup> J.-P. Pham, *Następcy...*, s. 62, 63, 66, 69, 78.

elekcji. Był to pierwszy akt, który zainicjował ewolucję i rozwój norm odnoszących się do wyboru papieża. Ukoronowaniem tego procesu stał się rok 1274 i wydana wówczas przez papieża Grzegorza X konstytucja *Ubi periculum*, która formalnie wprowadziła instytucję konklawe. W swych ramach, wyznaczonych przez wspomniany wyżej akt, konklawe przetrwało do dnia dzisiejszego jako instytucja powołana do wyboru głowy Kościoła katolickiego.

## SUMMARY<sup>13</sup>

### Early methods of papal elections

The methods of papal elections have evolved throughout the ages. The 13<sup>th</sup> century brought the institution of conclave, which has – although modified and adjusted over the time – survived to the 21<sup>st</sup> century. Nevertheless, until 1274, which can be considered as the year when conclave was born, the head of the Church had been chosen in a less formalised way. The first pope, St. Peter, was chosen by Christ himself. Also several of his successors were anointed by their predecessors. The following stage in the process of shaping the regulations for electing the Bishop of Rome was the time when the vote belonged both to the clergy and the laity (*clerus et populus*). Later, with the passage of time, the task of papal election lay in the hands of the clergy. The people were left with the right to approve or disapprove of the election. Gradually, the popes began to regulate papal elections by issuing their own legal acts.

Considerable influence on the choice of pope belonged also to monarchs. Their interference in the elections of the head of the Church aimed at subordinating the papacy to them and by means of that gaining influence at the Italian Peninsula. Also, powerful families fought over the papal throne with the use of their political and military powers. In the 11<sup>th</sup> century the group of papal electors was limited. By virtue of the papal decree issued by Nicholas II in 1059 the task of the papal election was given to the cardinals of the Catholic Church. It was the first step towards the reform of the election procedure. The reform took shape in the constitution *Ubi periculum* by Gregory X in 1274 when the general outline of the institution of conclave was drawn.

---

<sup>13</sup> Tłum. Filip Klepacki.